GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 277. — W Piątek dnia 25. Listopada 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dn. 22. Listopada.

J. K. M. Xiążę Cumberland udał się do Neu-Strelitz.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 12. Listopada.

Gazeta francuzka zawiera dziś pod napisem: Don Kiszot, Sancho Pansa, Gomez, Rodil i Hiszpania, następujący satyryczny artykuł: Nie należy się dziwić, że dowcipny romans Don Kiszot znowu wszedł w modę. Widownią czynów bohaterskich rycerza La Manchy, jest właśnie to samo miejsce, na którém zwodzą dziś bój, o jakim mu się marzyło. Sierra Morena, Sewilla, Walencya, Barcelona, Salamanka, rzeki, góry i doliny; wszystko nam przypomina owe dziwne zdarzenia. Nieustraszony Gomez przebiega obecnie góry i doliny, wyzywa rycerzy, czarnoksiężników i olbrzymów, i przysięga, że nie pierw miecz schowa do pochwy, dopóki ziemi od ciemięzców nie uwolni i wszystkich niesprawiedliwości nie naprawi. Jest on ideałem, jaki Don Kiszot miał przed oczami. A czyliż Rodil nie podobny do Sancho Pansy, siedzącego na ociężałym ośle i z wolna tylko za panem swoim jadącego z obawy, aby do walki nie przyszło? Biedny Sancho okazał gotowość swoję do takowéj wyprawy, w nadziei, że Gubernatorem wyspy jakiéj zostanie. Był nim, ale w takiéj zostawał tarapacie, tak mało był usposobiony do takowego urzędu, iż nareszcie musiał go porzucić i do dawnego powrócić stanu. Waleczny Sancho! Marzyłeś sobie o potędze, wielkości, bogactwach, spokojności, o prawdziwie złotym wieku prawnego środka, a przecież z wszystkich twoich wypraw odniosłeś tylko sińce i guzy. Wypędzono cię z twéj wyspy i poczytałeś się za szczęśliwego, żeś znowu mógł do domu powrócić i zająć się dawniejszém rzemiosłem. Ow Sancho z swemi dwuznacznemi przysłowiami, swojém tchorzostwem, łakotliwością i śmiech wzbudzającą żądzą sławy należał istotnie do prawnego środka. Co się Don Kiszota dotyczy, ten w swojém, trudném do zastósowania bohaterstwie jest całkiem ten sam; ma on cnoty chrześcianina i pełni je; brzydzi się wszelkiém przywłaszczeniem i niesprawiedliwością i walczy przeciw nim z niebezpieczeństwem własnego życia. Wspaniałomyślny, łaskawy, bezinteresowny, całe swe życie poświęca dobrym uczynkom i sławie. Gdyby w miejsce wiatraków rzeczywistość był miał przed sobą; byłby bohaterem jak Gomez.

Był tylko błaznem, bo sposób myślenia jego nie zgadzał się z rzeczywistością. Gdy jedna opryskliwa osoba wyrzucała Don Kiszotwi w przytomności Xięcia jego awanturnicze podróże, odpowiedział: Poczytujesz mi za zbrodnią, że się po świecie tułam; lecz byłbyś może bardzo pobłażającym, gdybym się do jakiego domu wcisnął, umiał się właścicielom tegoż przypodobać, i rościł sobie prawo do rozkazywania moim dobroczyńcom. Masz niewątpliwie słuszne powody do poczytywania tych za błaznów, którzy prowadzą na wzór mój życie; ja jestem litościwszy i nie powiadam wszystkiego, co o owych chciwych sławy myślę, którzy swego celu na krętych ścieszkach dopiąć usiłują, a fałsz swój zdradzieckim płaszczykiem gorliwości i cnoty pokrywają. Gdy się przed dwoma laty cała armia Don Carlosa i Zumalakarregujego z biednych górali składała, którzy źle przybrani i tylko sprzętami rolniczemi uzbrojeni byli, okrzyknięto ich także waryatami. Przywłaszczenie rozkazujące całéj Hiszpanii, i traktat poczwórnego przymierza, miały ją zgnieść na miazgę i to na śmieszną zuchwałość zamienić, co teraz najodważniejszém przedsięwzięciem być się okazało. I ci mogli podobnie odpowiedzieć, jak nasz sławny rycerz: Dla prędkiego osięgnięcia téj cnotliwéj doskonałości, za którą się ubiegam, trzeba ile możności ciało moje do trudów, a duszę do niebezpieczeństw przyzwyczaić. Wiem, że przedsięwzięcie moje szalonem się być zdaje; wiem, że prawdziwe męstwo równie jest dalekie od szaleństwa jak od bojaźni; ale w moralności, cnocie i odwadze lepiéj jest, gdy się miara w osięgnięciu celu przybiera, niż, gdy go się nie dosięga. Tęto zasadę miał zawsze Don Carlos wraz z swymi nieustraszonymi obrońcami, Zumalacarreguim, Egują, Villarealem i Gomezem przed oczyma, podczas gdy gruby materyalizm Sanchy był główną pobudką jego przeciwników. Obiedwie strony ścierały się na polu bitwy; jedna z nich ufała w świętość swéj sprawy, drugą dręczyły wyrzuty sumienia. Porządek moralny odnosi zwycięstwo nad namiętnościami, duch nad materyą, odwaga sławy tylko szukająca, nad męstwem, którém tylko nędzny kieruje interes. Romans i historya zupełnie się z sobą zgadzają.

Z dnia 14. Listopada.

Xiążę Ludwik Buonaparte dał słowo honoru, że w ciągu lat 10 z krajów zjednoczonych Ameryki się nie oddali.

Dziennik sporów potwierdza obiegającą tu od dni kilku pogłoskę o wybuchu kontrrewolucyi w Portugalii. „Rząd odebrał wczoraj wiadomość o zaszłéj w Lizbonie w pierwszych dniach miesiąca bież. reakcyi. Zdaje się, że Królowa w towarzystwie PP. Saldanha, Palmella i Carvalho do zamku Belem się cofnęła i stamtąd oświadczyła, że konstytucyi z r. 1820. nie uznaje i Kartę Don Pedra przywraca. Flotta angielska nie ruszyła się. Wyżéj wspomnieni panowie stoją na czele nowéj administracyi. Nie słychać o oporze ze strony mieszkańców Lizbony.“ — Dziennik la Charte de 1830. wiadomość tę lubo w nie tak pewnych wyrazach powtarza.

W piśmie z Bajonny z dnia 10go wyrażają: „Przybyły tu w téj chwili podróżny, który d. 8. w Ainhoa się znajdował, powiada, że Don Carlos d. 5. Generałowi Eguja wydał rozkaz, aby działa znowu przed Bilbao zatoczył i oblężenie ponowił. Dodaje, iż Eguji polecono miasto wspomnione pod każdym warunkiem zdobyć. Morzem nie odebraliśmy wiadomości z Bilbao, ale w Behobii obiegała pogłoska, że Karoliści dzisiaj albo jutro na Bilbao uderzą.“

Z dnia 15. Listopada.

Nadeszłą tu wczoraj wiadomość o zgonie Karóla X. Monitor i Charte de 1830. milczeniem pomijają. Ministrowie mieli się wczoraj nad pytaniem tém zastanawiać, czy dwór królewski żałobę przywdziać ma, czy też nie. Rozumieją powszechnie, że pytanie to w twierdzący sposob rozstrzygnięte zostanie. — Dzienniki Legitymistów już dzisiaj powierzchownością swoją dają do poznania, w jakich stósunkach stronnictwa przez nie reprezentowane z Karólem X. zostawały. Gazette, uznająca od rewolucyi lipcowéj Henryka V. prawnym Królem Francyi nie ma żadnego znaku żałoby. Quotidienne, broniąca praw Karóla X. wspólnie z prawami Henryka V., pierwszą stronę numeru swego w czarną oparzyła obwódkę. France nie uznająca abdykacyi w Rambouillet za ważną, a Xięcia Angoulême Królem, wszystkie cztery strony numeru swego czarną ozdobiła obwódką. Messager głosi, że Xiążę Angoulême zaraz po śmierci Karóla X., Xięcia Bordeaux Królem Francyi i Nawarry proklamował. Czyn ten zlałby w jedno interessa wszystkich stronnictw legitymistowskich i zwiększyłby wspólne ich siły.

W piśmie z Bajonne z d. 11. m. b. czytamy: „O oblężeniu Bilbay tyle się dowiadujemy, że bateryе nad rzeką panujące, znowu ustawiono. Rapport Kommendanta Bilbay do Generała Espartero przejęto. Oświadcza w nim, że jeżeli w przeciągu dni kilku nie odbierze wzmocnienia, zmuszony będzie kapitulować. Listy z Santanderu z dn. 3. twierdzą, że Sanz

straciwszy prawie połowę korpusu swego, do prowincyi téj powrócił."

W Quotidienne czytamy: „Donoszą nam z autentycznego prawie źródła, że w Lorca, mieście zamożném Murcyi, Karóla V. proklamowano. Poruszenie to, które przytłumić chciano, stało się przyczyną krwi rozlewu."

Z dnia 16. Listopada.

Dzisiaj donosi Monitor o śmierci Karóla X, nie wspominając jednak o żałobie przy dworze.

Monitor i dzisiaj jeszcze milczy o wypadkach lizbońskich, a Dziennik sporów przestaje na następującém krótkiém doniesieniu: „Nadeszłe tu dzisiaj depesze potwierdzają udzieloną przez nas wiadomość o przywróceniu konstytucyi Don Pedra. Jeżeli dobrze nas zainformowano, to wypadek ten dnia 2go Listopada się zdarzył." — Journal du Commerce podaje stósownie do listów z Brest z d. 12. następujące szczegóły: „Korweta „Diligente" w téj chwili tu zawinęła; odpłynęła z Lizbony przed 5 dniami. Donosi nam, że konstytucyą Don Pedra w skutek zaciętéj i krwawéj walki przywrócono. Dowodzona przez Admirała Hugon eskadra nie mogła w Kadyxie wolnéj praktyki otrzymać, lecz miała się poddać kwarantanie. Dla téj przyczyny, albo za rozkazem rządu, puściła się do brzegów portugalskich i stanęła na Tagu. Takim sposobem było w dn. 4. Listopada 10 okrętów liniowych, angielskich i francuzkich, przed Lizboną. Natychmiast objawiła się reakcya przeciw dotychczasowéj administracyi. Ministrowie nie mogli od Królowéj potwierdzenia tych pozyskać środków, które były stósowne, aby lud pod względem zamiarów Anglii zaspokoić. Kilka batalionów pod wodzą Xięcia Ferdynanda oświadczyło się za ustawą Don Pedra. Gwardya narodowa stawiała opór przez 2 dni; nareszcie straciwszy w boju Generała swego Freyre, poddała się. Xiążę Ferdynand objął naczelne dowództwo i pełni władzę królewską. Słychać, że Infantka Izabella tę kontrerewolucyą wspierała. — Remeschido wzmacnia siły swoje w Algarbii." — W giełdzie dzisiejszéj twierdzono, że w nocy z dnia 5. na 6., w 48 godzin po przywróceniu karty Don Pedra, nowe zaburzenia w Lizbonie nastąpiły.

Mémorial bordelais zawiera, co następuje: „Zdaje się być rzeczą pewną, że Gomez w 14,000 (?) wojska dn. 1. Listopada bez oporu wszedł do Caceres. Rozumieją, że zbliżywszy się do granicy portugalskiéj i urządziwszy tam powstanie Miguelistów, przez Estremadurę naprzeciw Sewilii wyruszy. Słychać, że w korpusie Gomeza, 500 Miguelistów oddzielny tworzy batalion, który do Portugalii wkroczy i z Remeschidą się połączy. Batalionem tym dowodzi Hr. Madeira. — Jeżeli to nastąpi legion portugalski w Hiszpanii zapewne niezwłocznie zostanie odwołany.

Szwajcarya.

Z Bern, dnia 10. Listopada.

Nouvelliste Vaudois donosi: Uchwalona na posiedzeniu d. 5. b. m. odpowiedź nie zaspokoiła Xięcia Montebello. Odwiedzającym go deputowanym pokazał własnoręczny list Hrabiego Molé, donoszący mu, że Ministeryum zgadza się zupełnie z sobą pod względem żądania zadosyćuczynienia. Xiążę oświadczył, iż już naprzód zapewnić może, że Ministeryum na odpowiedzi téj nie zaprzestanie, ponieważ o sprawie conseillowskiéj nie ma tam być ani wzmianki, aby nie sądzono, że Szwajcarya nie ma niesłusznie. — Wielka rada d. 14. b. m. rozpocznie swe posiedzenia. Pomiędzy przedmiotami, nad któremi się zastanawiać będzie, są następujące: Ratyfikacya uchwały poselstwa berneńskiego w sprawie conseillowskiéj; amnestya z powodu rozruchów w Jurze; plan konkordatu do uregulowania postępowania względem politycznych wychodzców; drukowany raport o wypadkach w Jurze katolickiéj; mianowanie nowego Landamanna, sołtysów i t. d.

Włochy.

Z nad granicy włoskiéj, d. 5. Listopada.

Wedle pogłosek, obiegających o spisku politycznym, który w Turynie odkryć miano, kuszenie to ani najmniejszego skutku za sobą pociągnąć nie mogło, ponieważ między spiskowymi ani jednéj nie ma osoby, należącéj do wyższych i wziętość posiadających klas towarzystwa. Mimo to był jednak spisek ten, w którym niejaki Marochetti główną gra rolę, bardzo rozgałęzony; zmierzał do marzenia, wszystkim zagorzalcom naszym wspólnego, t. j. do przywrócenia jedności Włoch niepodzielonych. Pierwsze skazówki o istnieniu spisku otrzymał rząd sardyński z Medyolanu.

Rozmaite wiadomości.

Donoszą z obwodu Regencyi Bydgoskiéj, że ozimina wszędzie pomyślnie zeszła i że dotychczasowe powietrze dobrze na nię działało. W niektórych tylko okolicach pow. Wągrowieckiego ucierpiały zasiewy przez nieznany dotychczas rodzaj gąsienic i robactwo, która to klęska najbardziéj dotknęła rzepak zimowy. Ceny zboża podnoszą się, co dla rolnika tém korzystniéj, ile że żniwa wszędzie jak najobfi-

tsze. Zbiory ziemiaków nie odpowiadają wprawdzie nadziei wieśniaka, należą jednak do miernych; tylko jarzyny nie udały się a i siana nie wiele. — Handel zbożem ożywia się i nie tylko kupcy Bydgoscy znaczne zakupili i wywożą ilości, lecz téż u handlarzy w miastach nad Notecią położonych poczyniono znaczne obstalunki. Podobnie kwitnie handel wełną; oczekiwana w r. 1837 strzyż tu ówdzie o 5 tal. drożéj sprzedana, jak w przeszłym roku. Rękodzielnie sukna w obwodzie Regencyi Bydgoskiéj wyrobiły 1868 postawów sukna a fabryka szkła w Uszczu jak najpomyślniejsze robi interesa.

W Królewskiéj paryskiéj akademii medycznéj na ostatniem jéj posiedzeniu, z wielkim słuchano interesem noty P. Boucheron, o odkrytym przezeń sposobie odżywiania korzeni włosów, a tém samem ochronienia ich od wypadania i przywracania włosów tym, którzy zupełnie już je utracili. Mianowano osobną komissyą z PP. Dubois, Magendie, Duoble, Serre i kilku innych, dla sprawdzenia doświadczeń P. Boucheron, które pozyskały już zupełną pochwałę wielu znakomitych paryskich badaczy.

OBWIESZCZENIE.

Właściciele następujących rzeczy znajdzionych:

1) dziewięciu kloców sosnowych znalezionych w rzece Warcie pod Swiączynem.
2) tutaj w Szremie znalezionego złotego pierscionka, na 1 Tal. 5 sgr. oszacowanego,
3) znalezionego pod Kunowem guzika do koszuli rozetami wysadzonego, ocenionego na 10 Tal.
4) blisko Poznania znalezionych jednych par spodni z czarnego sukna, jednego trzewika niewieściego i małéj bawełnicowéj chustki, i
5) odebranych złodziejowi pary botów i około 4 funt. pierzy,

wzywamy niniejszem aby się celem wykazania własności rzeczy tych w przeciągu 4. tygodni, a najpoźniéj w terminie

dnia 7. Stycznia r. p.

rano o godzinie 10. przed delegowanym Ass. Sądu Głównego Viertel, meldowali, inaczéj bowiem prawo swe do rzeczy tych utracą.

Szrem, dnia 31. Października 1836.

Krol. Pruski Sąd Ziemsko-Miejski.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 29. Stycznia r. b. doniosł nam tutejszy piwowar Julius Hoffmann, iż mu z wieczora dnia 28. tegoż miesiąca list zastawny No. 28/5581. Sobotka powiatu Pleszewskiego na 500 Tal., od zmarłego Inspektora Policyi Bennhold nabyty, przez gwałtowne wyłamanie drzwi i pulpitu w pomieszkaniu jego, wraz z należącemi do niego kuponami, ukradzionym został, i wniosł teraz gdy ani wzmiankowany list zastawny, ani kupony do niego należące, dotąd produkowane nie zostały, o rozpoczęcie formalnego postępowania amortyzacyjnego.

Zawiadomiając o tém publiczność w skutek przepisu §. 125. Tit. 51. Części I. ordynacyi processowéj, wzywamy zarazem posiadacza wspomnionego listu zastawnego, aby takowy do nas się zgłosił i prawo swe własności udowodnił.

Gdyby zgłoszenie się to w czasie prawnie przepisanym, to jest do Sw. Jana 1839 r. nie nastąpiło, natenczas posiadacz rzeczonego listu zastawnego spodziewać się ma, że dalsze postępowanie amortyzacyine, rozpoczęte zostanie.

Poznań, dnia 19. Listopada 1836.

Generalna Dyrekcya Ziemstwa.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 22. Listopada 1836.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	$101\frac{5}{8}$	$101\frac{1}{8}$
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	$102\frac{1}{4}$	$101\frac{3}{4}$
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego. . . .	$103\frac{1}{2}$	—
Wschodnio-Pruskie . . .	$102\frac{3}{8}$	$101\frac{7}{8}$
Szlaskie	$106\frac{1}{4}$	$105\frac{3}{4}$

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 21. *Listopada* 1836.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	5	—	i	1	20	4
Zyto	1	6	3	-	1	5	—
Jęczmień wielki	1	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	1	3	—	-	—	25	—
Owies	—	22	6	-	—	20	—
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	2	15	—	i	2	10	—
Zyto	1	10	—	-	1	7	6
Jęczmień wielki	—	—	—	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Owies	—	23	9	-	—	22	6
Kopa słomy .	6	—	—	-	5	—	—
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—